

No. 76

XXXI r.  
Istnienia.

Cena numeru  
20 gr.

CENA PUBLIKACYI  
w Łodzi

Plas. z col. ilutr. 4.20gr.  
Ela reb. 2.70gr.  
Censt. co sem. 21gr.  
z przel. poczt.  
Plas. z col. ilutr. 6.20gr.  
Pasa kataloq. 27gr.  
Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja

w ŁODZI  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 33  
Konto P.K.O. 60504,  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

Łódź.

# ROZWÓJ

OZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTII

Piątek dnia 16 marca 1928 r.

## Parlamentarne zagadnienia.

**Terminy otwarcia Sejmu - Pan premier wierzy w „jedynek”  
- Wicepremier Bartel marszałkiem Sejmu? - Generał,  
socialista, czy „wieczny kandydat”**

### O spuściznę po p. Bartiu.

Warszawa 15:3 (aw)

Dzisiejsze dzienniki zajmują się kwestią następcstwa po wicepremierze Bartlu, który wysunięty został przez Marszałka Piłsudskiego na stanowisko Marszałka Sejmu. Wymienione są kandydatury Bogusława Miejskiego, Jędrzeja Moraczewskiego i dyr. banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górnego.

### Ch. D. nie reflektuje.

Warszawa 15:3 (aw)

„Rzeczpospolita” zaprzecza obiegającym ostatnio prasę pogłoskom o rokowańach prowadzonych jakoby pomiędzy sferami rządowymi a klubem Ch. D. w sprawie ewentualnej wspólnej kandydatury na stanowisko marszałka Sejmu.

### Kon-stytucyjna kon-strukcja państwowa.

Warszawa 15:3 (aw)

Pozawczoraj w mieszkaniu pułkownika Sławka odbyło się zebranie kilkunastu posłów wybranych z listy Nr. 1. Na konferencję tę przybył Marszałek Piłsudski, który zabrawszy głos wypowiedział szereg opinii w sprawie pracy nowoobраниch izb ustawodawczych. Marsz. zaznaczył m. in., iż będąc zwolennikiem kon-stytucyjnej konstrukcji państwowej, z Sejmem jako konieczną instytucją, poraż trzeci dążyć będzie do umożliwienia współpracy rządu z Sejmem. Zdaniem Marszałka wielka liczba posłów z jedynki wybrana do Izby pozwala mieć nadzieję, iż uda się może doprowadzić do współpracy rządu z Sejmem. Jednym z

ułatwień współpracy, brzmi dalej enuncjacja Marszałka Piłsudskiego, jest odpowiedni dobór osoby Marszałka Sejmu. W konkluzji Marszałek Piłsudski postawił kandydaturę obecnego wicepremiera Bartla na stanowisko Marszałka Sejmu.

### Gdzie wygodniej.

Warszawa 15:3 (aw)

Interpelowany wczoraj w kuluarach Sejmu przez dziennikarzy prezes partji pracy Marjan Kościalkowski oświadczył, iż według posiadanych przez niego informacji o otwarciu Sejmu nastąpi 27 bm. Nie jest do tego ustalone, czy uroczystość otwarcia odbędzie się w gmachu Sejmu, czy też na Zamku. Bezpośrednio po zebraniu się Sejmu wniesione zostanie prowdzorzum budżetowe

na trzy miesiące, a następnie budżet normalny. W konkluzji swoich uwag p. Kościalkowski oświadczył, iż jego zdaniem rząd dążyć będzie do podniesienia parlamentaryzmu w Polsce.

### Książęcy marszałek.

Warszawa 15:3 (aw)

W związku z ostatnim oświadczeniem Marsz. Piłsudskiego wysuwającym kandydaturę wicepremiera Bartla na Marszałka Sejmu, w kołach parlamentarnych podnosi się, iż Marszałek Piłsudski nie postawił analogicznej kandydatury na Marszałka Senatu. Wczoraj wymieniona już była kandydatura pewnych kół jedynki w Senacie. Kandydatem tych kół miałby być były agent Zdzisław Lubomirski.

## Jak w proletarjackiej republice traktują robotników.

**Ządania związków zawodowych są lekceważone i pomijane milczeniem.**

Moskwa 15:3 (aw)

Donoszą tu z Jekaterynburga iż na 30 siedzeniu związków zawodowych robotników górniczych z Uralu doszło do ostrych starć na tle stosunku centralnych władz sowieckich górniczych związków zawodowych do ządań wysuwanych przez poszczególne okregowe związki zawodowe. Niemal wszyscy mówcy stwierdzali, iż ządania robotnicze

zarówno przez centrale związkowe, jak i przez zarządy kopalń są najzupełniej lekceważone. Zarządy kopalń oraz ich kierownicy nie liczą się zupełnie z postulatami robotniczymi. Na posiedzeniu przyjęto nadto rezolucje domagające się zmniejszenia biurokratycznego aparatu dyrekcji kopalni.

## Spisek komunistyczny z udziałem prezydenta i ministrów

Wykryto w republice Chilijskiej.

Nowy-York, 15:3 (aw)

Donoszą tu z Sant Jago de Chile o wykryciu nowego szeroko rozciągniętego spisku komunistycznego, który zmierzał do dokonania przewrotu komunistycznego. W związku z wykryciem tego spisku przeprowa-

dzone zostały masowe aresztowania. Uwieszono przeszło stu ludzi w tym syna b. prezydenta Republiki Chilijskiej Alessandri. Byli prezydent Alessandri i b. Minister Zdrowia Santossalos znajdujący się zagranicą zamieszani są do spisku.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorka 13—III 1928 r.

Dla dorosłych

**Gracz w Szachy**

Dramat z dziejów walk narodu polskiego o niepodległość

Dla młodzieży

**Wielka Parada**

Dramat w 12 akt. osnuty na tle wojny 1914-1918 r.

### Dyskusja parlamentarna.

Belgrad 15.3 (ate)

W kuluarach sepczyni doszło wzro-  
mal do bójki między posłami.

Posel klerykalnej partji prorządowej,  
Paricz uderzył laską w głowę posła partji  
radikalnej, a winowajca ratował się uciecz-  
ką do kancelarji parlamentu. W odwecie po-  
sł chłopskiej partji demokratycznej Uricz  
uderzył pięściami twarz posła Hosara.

### I jeszcze.

Tokio, 15.3 (aw)

Dzisiaj w godzinach rannych p-  
rzed główną kwaterę komunistów  
w czasopiśmie robotniczego „Mus-  
sun”. Ogółem aresztowano około 100 k-  
mistrzów.

oOo

### V-ta klasa Loterii Państwowej.

7-MY DZIEŃ CIĄNIENIA.

Zł. 10.000 nr. 22810.

Zł. 5.000 n-ry: 8022 50873 51489 69566

71127 100735 101930.

Zł. 3.000 n-ry: 44951 73240 74013 80490

99677.

Zł. 2000 n-ry: 1984 102930 110727.

Zł. 1.000 n-ry: 1607 2552 19316 19391

26205 26740 32449 46968 73505 77165 84774

99225 101730 108005 108309 117245.

Zł. 600 n-ry: 495 13361 14377 18152

29276 34474 36262 65652 66967 10473 70844

12552 161455 104949 111791 119661 122347

122657 129777.

Zł. 500 n-ry: 7769 8559 15143 16700

26040 26173 26406 29061 38952 42455 43951

45042 47156 51370 54344 54416 59097 68819

71276 80139 82979 85226 87271 87931 89933

92259 93900 99283 99381 101908 109134 112665

115107 117526 125087 126253 126345 129211.

Zł. 400 n-ry: 1259 1680 1820 5172 6688

9576 11651 11713 12048 13653 14162 15347

17430 18520 18766 18849 19194 19233 19529

204431 20525 23184 23510 24190 24326 24757

25389 25416 25440 27125 27145 28478 28917

29495 29728 31096 31614 31761 33405 35186

35805 36962 37078 37463 37717 38227 39341

39450 40468 40529 42718 43513 44126 44197

44887 44643 45230 49350 49540 52241 53431

54964 56451 57202 57686 58056 58353 58409

59043 59144 59352 60354 62974 64206 65266

67554 67015 68315 70423 71180 71316 72753

73779 72093 70842 73479 74887 75325 75983

76493 78873 78961 81078 71600 81765 81810

82771 82544 83153 83443 83583 85621 86097

87688 93719 94750 95594 96202 96293 96635

97551 99049 100122 100791 100858 100985

101247 102465 102911 102982 104159 104522

105057 105629 106197 107905 109290 109839

110864 110010 110031 113908 115200 116071

116980 113032 118101 118324 118687 121066

121288 123770 125227 126165 127000 127528

oOo

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 15-go marca 1928 roku.

#### WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjedn. 8.88%

Londyn 43.48

Nowy Jork 8.90

Paryż 35.08

Praga 26.41%

Szwajcaria

Wiedeń 239.25

Włochy 67.12

Ryzyko na dewizę uniajany.

## Skutki przyjaźni z sowbandytami.

### Nie dostali pożyczki, schowali inżynierów.

Londyn, 15.3 (aw)

Prasa tutejsza z dużym zainteresowa-  
niem obserwuje rozwój wypadków w  
związku z wynikłym konfliktem sowiecko-  
niemieckim wobec aresztowania obywateli  
niemieckich w Rosji.

Korespondent dyplomatyczny „Daily  
Telegraph” stwierdza że w związku z aresz-  
towaniami między Sowietami a Berlinem na-  
stąpiło znaczne ochłodzenie, które jednak  
nastąpiło już wcześniej, o czym najwymow-  
niej dowodzi fakt, że Stresemann ostentacyj-  
nie opuścił Genewę, nie czekając przybycia  
Litwinowa, z którym miał konferować.

W kolach dyplomatycznych Anglii da-  
patrują się we wspomnianym incydencie po-

wodu do znacznej zmiany frontu w posu-  
nięciach niemieckiej polityki zagranicznej  
na przyszłość, a nawet — oczekują wypo-  
wiedzenia układów w Rapallo i w Berlinie.

Moskwa, 15.3 (aw)

Stosunki sowiecko-niemieckie, w zwią-  
zku z tem, że interwencja kół urzędowych  
Niemiec nie zdołała wyjednać uwolnienia  
obywateli niemieckich aresztowanych przez  
władze sowieckie, ochłodły bardzo znacz-  
nie. Dwukrotna konferencja ambasadora  
Brockdorff-Rantzau z Cziczerinem nie da-  
ła rezultatu.

Nawet miejsce pobytu aresztowanych  
nie jest dotąd znane

## Trzęsienie ziemi w Persji.

### Miasto Nebendana i kilkanaście wsi w gruzach.

Konstantynopol, 15.3 (aw)

Według doniesień z Teheranu w pro-  
wincji Husistana odczuło ponownie zwalto-  
wane wstrząśnienia ziemi. Miasto Nebenda-  
na i kilkanaście wsi uległo zniszczeniu. W

czasie trzęsienia ziemi zginęło około 20 lu-  
dzi. Trzęsienie ziemi powtarza się w tej o-  
kolicy już po raz drugi w ciągu ostatniego  
miesiąca.

## Prawda kole w oczy „Prawdę”.

### Nieuzasadnione pretensje o uzasadnioną napaść.

Moskwa, 15.3 (aw)

Prasa sowiecka występuje ostro prze-  
ciwko dziennikom prawicowym i centrowym  
japońskim z powodu rozpisywania się przez  
te pisma na temat opłacania przez Moskwę  
agitacji przedwyborczej stronnictw radikal-

nych Japonji, oraz oskarżenia przedstawi-  
cielstwa sowieckiego w Japonji o to, iż jest  
ono nie tylko ekspozyturą rządu sowieckiego,  
lecz również, a może i przede wszystkim,  
ekspozytura trzeciej międzynarodówki.

## Poborowa afera z warjantami.

### Oficer P. K. U denuncjantem — Lawnik, który przepadł bez wieści.

Wilno, 15.3 (aw)

„Kurier Wileński” podaje z Nowogród-  
ka, że w Słonimie aresztowany został oficer  
P.K.U. Janicki, pod zarzutem systematycz-  
nego wymuszania łapówek od poborowych  
przez kpt. Janickiego. Od dłuższego już cza-  
su zgłaszał się do Komendy Policji w Słoni-  
mie jakiś osobnik z doniesieniem na szereg

osob w wieku poborowym, rdaniem tego, w  
prawiających agitację wywrotową. Zarząd-  
drona obserwacja wykazała, że denuncjacje  
są bezpodstawne oraz wykryto przypadko-  
wo, że denuncjatorem był sam kpt. Janicki,  
który działał przez podstawionego oso-  
bnika. W związku z tą aferą znikł ze Słoni-  
mia jeden z lawników Rady Miejskiej.

#### PAPIERY PROCENTOWE.

5% państwowa pożyczkowa 700.00; 5% konwersyjna 67.00; 6% pożyczkowa dolarowa 86.00; 10% pożyczkowa kolejowa 103.00; 5% pożyczkowa kolejowa konwersyjna 61.00; 8% L. Z. Banku gosp. krajow. 94.00; 8% L. Z. Banku rolnego 94.00; 4% L. Z. ziemskie zlot. 56.30; 5% L. Z. Warszawy 61.85; 6% L. Z. Warszawy 79.00; 10% m. Siedlec 82.75; 8% oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94.0; 6% oblig. VI pożyczkowa konw. m. Warszawy 1926 z. 65.00.

#### AKCJE.

Bank dyskontowy 137.75; Bank handlowy 123.00; Bank Polski 148.00; Bank Zachodni 31.00; Bank Zw. sp. zar. 89.00; Sokoł potasowe 25.00; warsz. Tow. fabr. cukru 75.00; Łazy 9.25; Wysoka 154.00; „Najel” 39.00; Lilpop 41%; Modrzejów 46.25; Ostrowiec 85.00; Pocisk 11.25; Rudzki 54.75; Starachowice 66.50; Zawiercie 31.50; Borkowski 19.50; Haberbusch 173.00; Spirytus 39.50.  
Akcje słabo i beczynnie.

oOo



# Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM z WARSZAWY).

## KONFISKATY POWYBORCZE.

Wileński Komisarjat Rządu przeprowadził wczoraj konfiskatę białoruskiego wydawnictwa „Wola Pracy” za artykuł p. t. „Koniec pawlukiewszczyzny”. Należono również konfiskatę na miejscowy organ Z.L.N. dla wsi „Głos Wileński” za informacje o przebiegu i wyniku ostatnich wyborów, niegodne jakoby z prawdą.

## TOWARZYSTWO „WZAJEMNEGO KREDYTU” — BEZ POKRYCIA.

Prokuratorja lwowska przygotowała już akt oskarżenia przeciwko dr. Kolnikowi i towarzyszom oskarżonym o wystawienie czeków na Amerykę nie posiadających pokrycia, których fikcyjnym wystawcą był abankrutowany „Bank Wzajemnego Kredytu” Kolnikowi zarzucane są oszustwa na ogół na sumę 1 miliona dolarów. Proces Kolnikowa rozpocząć się w maju.

## EMIGRACJA DO KANADY.

Ze Lwowa donoszą, że w województwie od kilku dni prowadzone są narady w sprawie organizacji emigracji z Małopolski Wschodniej do krajów amerykańskich, głównie do Kanady. Stwierdzono, iż Kanada mogłaby przyjąć około 20 tysięcy emigrantów z Polski. Znaczną część ich wysłałaby Małopolska Wschodnia.

oOo

## Walka z tramwajami w Afryce.

Paryż 15.3 (aw)

Sytuacja w Kairze jest wciąż napięta. Dotychczas nie ustalono, kto będzie szefem nowego gabinetu. Król Fuad przyjął dziś na przeszło godzinę trwającej konferencji Lorda Lloyda, wysokiego komisarza brytyjskiego w Egipcie.

W Aleksandrii grupa studentów usiłowała unieruchomić jeden z pociągów tramwajowych, została jednak przez policję rozproszona.

## Demonstracje komunistyczne w Salonikach.

Saloniki, 15.3 (aw)

Dziś odbyły się tutaj tłumne demonstracje komunistyczne, które poprzedziło zgromadzenie, protestujące przeciwko represjom, stosowanym wobec komunistów.

Demonstranci udali się pod gmach ratusza. Mimo oporu straży 50 demonstrantów wdarło się do ratusza.

Spokoju do wieczora nie przywrócono

# Oficjalne wyniki wyborów do Sejmu.

Sanacja otrzymuje mniej 3 mandaty, P. P. S. więcej o 1, Wyzwolenie więcej o 5, Z. L. N. o 1 mandat więcej, niż pierwotnie przypuszczano.

Warszawa 15.3 (w)

Państwowa komisja wyborcza odbyła w dniu 15 marca rb. pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego, wiceministra

Cara posiedzenie, na którym ostatecznie wyniki wyborów do Sejmu, które przedstawiają się jak następuje:

Nazwa klubu	Ilość mandatów uzyskanych		Razem posłów
	w okręgach wyb.	z listy państw.	
1 Bezp. bi. wsp. z rządem	102	23	125
2 P. P. S.	52	12	64
3 Wyzwolenie	34	7	41
7 N. P. R.	9	2	11
8 Sel-rob. prawica	4	—	4
10 Stron. chłopskie	21	4	25
13 Komuniści	5	—	5
14 Związek chłopski	3	—	3
17 Zjednoczenie nar. żyd.	6	—	6
18 Blok mniejszości	45	10	55
19 Sel-rob. lewica	3	—	3
20 Ruska	1	—	1
21 Nar. państw. blok pracy	4	—	4
22 Blok wyb. ukr. socj. rob.	2	1	3
24 Blok kat. narodowy	31	7	38
25 Blok Plast i Ch. D.	28	6	34
26 Ukraińska partja pracy	1	—	1
30 Kat. unja ziem zachodnich	3	—	3
Różne listy lokalne	12	—	12
<b>Razem</b>	<b>372</b>	<b>72</b>	<b>444</b>

Listy lokalne w poszczególnych okręgach uzyskały: W okręgu 36 — lista nr. 36 Stronnictwo pracy kresów zachodnich — 1 mandat; w okręgu 13 — lista nr. 37 Zjednoczenie robotnicze — 2 mandaty, w okręgu 39 — lista nr. 37 Polski blok katolicki Ch. D. — 1 mandat; w okręgu nr. 38 — lista nr. 38 Polski blok katolicki Ch. D. — 1 man-

dat; w okręgu 40 — lista nr. 38 Polski blok katolicki Ch. D. — 1 mandat; w okręgu 1 — lista nr. 39 Obóz rolników — 1 mandat; w okręgu 61 — lista nr. 39 — lista smagała za interesy robotników i włościan — 3 mandaty; w okręgu 62 — lista nr. 41 białoruskich włościan i robotników — 2 mandaty.

## Z Rady Miejskiej.

### Walka o Wydział Przemysłowy przy Magistracie. Dobrze chęci czy uczynek.

Najważniejszą z rozważanych na wczorajszym posiedzeniu rady spraw była kwestja utworzenia przy Magistracie Wydziału Przemysłowego zgodnie z ustawą z 7.VI 1927 r. Przeciwko ustawie obowiązującej od 15 grudnia ub. r., wystąpili radni żydowscy i socjalistyczni, twierdząc, że jest ona wymierzona przeciwko interesom rzemieślników-żydów i pracowników zatrudnionych w warsztatach.

Wywodom radnych lewicy przeciwstawił się przedstawiciel Resursy, dowodząc,

że ustawa jest korzystna dla rzemiosła polskiego i chroni przed konkurencją tandety żydowskiej.

W rezultacie dyskusji, na wniosek komisji, zaakceptowano projekt statutu wydziału przemysłowego.

Z pośród innych spraw przyjęto jednogłośnie wniosek Magistratu o rozpoczęcie domów mieszkalnych na Polesiu Konstantynowskim i na Nowem Rokicju. Budowa domów tych obliczonych na 11 tysięcy domów mieszkalnych, rozpocznie się na wiosnę.

## Polsko-niemieckie rokowania handlowe

czyli perpetum - mobile.

Berlin, 15.3 (aw)

Na dzisiejszym zebraniu gabinetu wygłosił min. Stresemann sprawozdanie z przebiegu obrad w Genewie. Następnie przewodniczący delegacji do rokowań handlowych z Polką, min. Hermes przedstawił przebieg rokowań. Terminu nowych rokowań

## Zaginieni bohaterowie tu u Londyn - N. Jork.

Londyn 15.3 (aw)

Panuje tutaj obawa, że lotnik Hinchliff i miss Mackay, towarzysząca w śmiertelnym locie Hinchliffowi, prawdopodobnie ponieśli śmierć.

Doniesienia, że oboje wylądowali w pobliżu Filadelfji, nie potwierdzają się.

Wedle opinii rzeczoznawców, samolot Hinchliffa mógł się znajdować w powietrzu najwyżej przez 45 godzin.

Kino Dom Ludowy. PRZEJAZD Nr. 34 598

Dziś **Straceni Pożyszcze** Dziś

Potężny dramat współczesny w roli głównej gwiazda ekranu **Betty Blvthe** bohaterka obrazu „Królowa Saba”

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie miejsca 75 gr. W sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 po 1 miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 25 gr. W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po 1 miejsce 10 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 25 gr.

# OPADAJĄCE FALE.

## Fiasko bolszewickiej agitacji wśród ludów azjatyckich.

Otrzymujemy poniższy artykuł płaora mr. J. C. Williams, wybitnego znawcy Wschodu, b. wysokiego urzędnika Civil Service w Indjach.

Dwa kongresy — jeden w Moskwie, drugi w Nantao pod Szanghajem — rzuciły swiero smog światła na stan rzeczy na Wschodzie — ściślej mówiąc na napięcie rewolucyjnego ruchu panazjatyckiego. Pierwszy z tych kongresów odbył się z udziałem delegatów wschodnich narodów, należących do Ligi przyjaciół republiki sowieckiej. Drugi — był kolejnym kongresem Ligi Panazjatyckiej działającej pod hasłem „Azja dla Azjatorów”. Oba te zebrania uwidoczniły zupełnie wyraźnie fakt pierwszorzędnej wagi, mianowicie zupełną dezintegrację „rewolucyjnej solidarności” narodów Wschodu, oraz zupełny brak jakiegokolwiek ideowej między nimi jedności i łączności.

Pod tym względem zwłaszcza kongres w Moskwie był wysoce miarodajny. Odbył się on przy niesłychanie — że tak powiemy — niskiej temperaturze: o żadnym entuzjastycznym mowie nie było, natomiast zaznaczył się swoistym bardzo incydentem — zaarrestowaniem grupy chińskich rewolucjonistów, którzy, mało orientując się w sytuacji wystąpili z manifestacją na cześć... Trockiego! Ale stała się rzecz jeszcze gorsza, nawet Azjatyccy „towarzysze” przekonali się bardzo prędko, że rząd Stalina zmienił zasadniczo względem nich dawną linię polityczną Sowieców z r. 1922: dzisiejsi władcy, Kremla nie są skłonni popierać dłużej rewolucje chińską, uważając że fiasko tej rewolucji zważna ich najzupełniej od wszelkich zaciągniętych względem Chin zobowiązań. Przy tej okazji wyszło na jaw, że wogóle przy obecnej koniunkturze azjatyccy rewolucjonści: liczyć na pomoc Sowieców nie mogą inaczej jak tylko w przypadku, gdy ruch rewolucyjny danego wschodniego narodu służyć może wyraźnie interesom Rosji.

Epoka subsydjonowania rewolucji dla rewolucji — t. j. z pobudek ideowych tylko — już się zakończyła. Odkrycie to było tak nieoczekiwane dla wielu, że pewien wybitny rewolucjonista Południowych Chin dostał z tego powodu potężnego wstrząsu nerwowego i musiał być wzięty na dłuższą kwarantannę do sanatorium. Z drugiej znów strony okazało się, że azjatycki ruch rewolucyjny wszędzie znajduje się na wymarciu. W Chinach załamał się zupełnie, przynajmniej chwilowo. W Indjach przerodził się w legalny, burżuazyjny nacjonalizm. Robotnicy japońscy wykazują słabość organizacyjną. Kończąc jak byli, tak pozostają do najwyższego stopnia bezradni i pozbawieni inicjatywy. Tylko nacjonalizm turecki kroczy tryumfalnie naprzód, w kierunku wszakże wybitnie antysowieckim. Nad całym kongresem w Moskwie unosiła się atmosfera zniechęcenia, jakiego uczucie poczucia i niepewności dla wszystkich stało się jasnym, że na rząd moskiewski liczyć dłużej niema co, zaś na swa własne siły nie sposób.

Kongres Ligi Panazjatyckiej w Nantao wykazał daleko idące rozbieżności interesów między narodami wschodnimi. Zgło-

szono szereg rezolucji bardzo nieraz drażliwej treści np. żądających od Japonii „w imię panazjatyckiego dobra ogólnego” wycofania się ze swej imperjalistycznej polityki w Mandzurji. Propozycję tę zgłosił Raha Mahindra Pratap czem mocno kwaśna mowa u swych „braci japończyków” wywołała. To też wyniki kongresu nie wykroczyły poza ramy zwykłej frazeologii tego rodzaju zebrania. Tylko jedna rezolucja — tycząca się rozpoczęcia w Europie skoordynowanej propagandy wierzeń religijnych Azji — zasługuje na większą uwagę.

Reasumując przebieg obydwóch kon-

gresów otrzymujemy ogólne wrażenie że „uciążeni ludy Azji” stanęły wobec poważnej dezagregacji swej „rewolucyjnej solidarności”: liczyć na Rosję nie mogą, jak nie mogą liczyć na wzajemną pomoc między sobą. Fala rewolucji — niepodsycona z Moskwy — opada. Intensywność rewolucyjnej narodowościowych — sztucznie przez okoliczności wydetą — zanika. Zagadnienie narodowych rewolucji dla ludów azjatyckich wydaje się wchodzić w bliżej nieokreślona daleką przyszłość.

J. C. Williams.

LISTY z S. S. S. R.

## Pod młotem komunizmu.

### Upadek „politszkół” — Ekscesy antysemityczne — Literaci ukraińscy — Czytelnicy gazet.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Charków, w marcu 1928 r.

W celu rozpowszechniania zasad komunistycznych wśród ludności partja komunistyczna założyła przed kilku laty w większych i mniejszych ośrodkach robotniczych tak zwane Szkoły Politgramoty, w skróceniu „Politszkoly”. W szkołach tych wykłada no historję komunizmu, oraz zasady światopoglądu komunistycznego.

Szereg faktów, ilustrujących całkowity upadek „politszkół” podaje „Komsomolec Ukrainy”. W wielkiej fabryce imienia Piotrowskiego, z której zapisano do „politszkoly” ponad 1,000 robotników, po kilku miesiącach zupełnie zaprzestano 70 proc. robotników chodzić do szkoły. Na zapytanie władz partyjnych, dlaczego robotnicy unikają „Politszkoly”, oświadczyli oni dosłownie: „Wykluczenie nas z partji, a do szkoły chodzić nie będziemy, gdyż robotnik nie nabywa tam żadnej korzystnej wiedzy”. Podobne fakty podaje „Komsomolec Ukrainy” i z innych ośrodków robotniczych. Wszędzie procent uczęszczających do „politszkół” nie przekracza 30 proc., a przeciętnie jest znacznie niższy w stosunku do ogólnej liczby zorganizowanych robotników.

Redakcja „Komsomoleca Ukrainy” wdziała się zmuszoną wobec tych faktów przeprowadzić ankietę wśród czytelników na temat reorganizacji „politszkoly”. Węskosność odpowiedzi stwierdziła, że robotników nie interesuje studjowanie scholastyki komunistycznej i że natomiast młodzież robotnicza chętnie uczęszcza do szkół zawodowych.

Niemal cała prasa sowiecka podała wiadomość o ekscesach antysemitycznych, jakie szerzą się wśród robotników. Tak np. w Charkowie dwaj robotnicy Zołoguz i Sajenko, należący do partji komunistycznej, pobili Żyda robotnika Szapira i znęcali się nad nim. Władze sowieckie postawiły Zołoguz i Sajenkę przed sądem, oskarżając ich o antysemityzm. Po tym wypadku pisma sowieckie zaczęły umieszczać artykuły, wzywające robotników do zwalczania antysemityzmu. Z powodu tych artykułów „Komsomo-

lec Ukrainy” otrzymał mnóstwo listów, wśród których, jak twierdzi sama redakcja, nie brakło listów, solidaryzujących się z Zołoguzem i Sajenką. Z powodu antysemitycznych listów, otrzymanych przez redakcję „Komsomoleca Ukrainy” zaznacza, że nastroszenie antysemityczne ogarnęły nawet robotników komunistów.

Do zagadnień, na które władza sowiecka zwraca szczególną uwagę, należy zagadnienie rozwoju kulturalnego Ukrainy. Od samego początku okupacji Ukrainy przez bolszewików partja komunistyczna bacznie obserwowała postępy ukraińskiego życia kulturalnego, a uważając, że tkwi w tam niebezpieczeństwo dla komunizmu, już w r. 1923 po długich debatach zajęła aż nader wyraźne stanowisko w tej sprawie.

Kulturę ukraińską trzeba wykorzystać, zdaniem ideologów komunistycznych, po to, ażeby zrobić z niej narzędzie bolszewizmu. Jak ongiś pisały pisma sowieckie, uzasadniając konieczność ukrajinizacji aparatu sowieckiego komunizmu na Ukrainie mają przed sobą dylemat: albo ruch ukraiński wyrwie się z pod kierownictwa komunistycznego i obali komunizm na Ukrainie, albo też, jak wyraził się jeden z najwybitniejszych komunistów — Zatoński, — „osiadłemy ruch ukraiński i kierując nim, wjedziemy w ustrój socjalistyczny”.

Sporządzone przez redakcję pism sowieckich ankiety wśród czytelników wykazały przede wszystkim, że największą liczbę tych ostatnich stanowią urzędnicy — 61 proc.; robotnicy — 28 proc.; czytelnicy włościańskie zaś stanowią zaledwie 2 i pół proc. ogólnej liczby prawników. Resztę — około 3 proc. — stanowią osoby wolnych zawodów, oraz rzemieślnicy.

Widzimy, że mimo energicznych zabiegów partji komunistycznej, mimo agitacji i wydawania pism w języku ukraińskim prasa sowiecka nie cieszy się powodzeniem wśród ludności ukraińskiej, a w szczególności wśród szerokich warstw włościan.

Gapar.



## Listy z kraju.

## List z Górnego Śląska.

Sytuacja powyborcza — Poprawa polskiego stanu posiadania — Na 17 mandatów do Sejmu 10 polskie i 6 niemieckich, na 4 mandaty do Senatu 3 polskie i 1 niemiecki — Jakie są zamiary Korfanteo? — Niemiec obszarnicy przyśnięci do muru — Lud śląski znów uczy się oszczędzać.

(Odwłasnego korespondenta „Rozwoju”)

Katowice, 12 marca

## PO WYBORACH DO SENATU.

Wybory do Senatu na G. Śląsku przyniosły zwycięstwo sprawie polskiej, gdyż Polacy na będące do podziału 4 mandaty zdobyli 3, podczas gdy Niemcy uzyskali tylko jeden mandat senatorski, mianowicie: lista sanacyjna (Blok współpracy z Rządem) z 134,338 głosami otrzyma 2 mandaty, Niemcy z 115,571 gł. 1 i Śląski Blok Katolicki (Chł. decja wzgl. Korfanty) z 66,774 gł. 1 mandat. Socjaliści, na których padło 32,908 głosów, wyszli z niczem, podobnie jak w wyborach przed 5 laty. G. Śląsk w przeciwieństwie do innych dzielnic, w których socjaliści mają znaczne wpływy, wysłała do Warszawy tylko jednego posła sejmowego a senatora żadnego.

Wynik wyborów, tak do Sejmu jak i do Senatu, mimo toczącej się tu między partjami zacieklej kampanji wyborczej, z której właściwie tylko Niemcy mogli osiągnąć korzyści wykazał na Śląsku pewien w stosunku do Niemców nawet dość znaczny przyrost głosów polskich, tak, że naogół można być z wyniku zadowolonym. Wprawdzie w wyborach do Sejmu Niemcy zdobyli jeden mandat więcej, mają to jednak do zawdzięczenia tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Wszak tej samej okoliczności zawdzięczyć należy, że sanacji śląskiej przy podziale mandatów za 172,000 głosów, oddanych ostatnio przy wyborach do Sejmu, dostało się aż siedem mandatów, podczas gdy Śląski Blok Katolicki (Korfanty) za swe 110,000 głosów otrzymał tylko 3 mandaty.

Niemcy uzyskali więc przy wyborach do Sejmu jeden mandat zato jednak utracili jeden mandat przy wyborach do Senatu. Jeśli do głosów polskich, oddanych na listy zwycięskie (sanacja i Korfanty) dodamy jeszcze wcale pokazną liczbę głosów, oddanych na listę socjalistyczną (32,909), która nie zdobyła żadnego mandatu do Senatu, wtedy przewaga głosów polskich uwydatni się jeszcze silniej, ogółem bowiem oddano na listy

polskie 234,020 głosów, gdy na listę niemiecką padło tylko 115,571 głosów.

Z przeprowadzeniem wyborów zakończony więc i dla Śląska okres zaciekrzenia politycznego i należy mieć nadzieję, że rozgorączkowanie walką przedwyborczą umysły niebawem się uspokoją i wszyscy Polacy podadzą sobie dłonie do zgodnej i owocnej współpracy, tak potrzebnej zwłaszcza na Śląsku wobec wspólnego i wciąż jeszcze potężnego wroga.

## CO ROBI KORFANTY?

Co do przyszłych planów politycznych p. Korfanteo opinia publiczna gubi się w różnorodnych domysłach — nawet wobec swych bliższych przyjaciół politycznych Korfanty dotąd nie zdradził się z swymi zamiarami na przyszłość. Na Śląsku zdobył on wprawdzie 3 mandaty do Sejmu i do Senatu ponieważ jednakże ten ostatni przypadnie jego przyjacielowi politycznemu ks. kanonikowi Brandysowi jako czołowemu kandydatowi swej listy, pozostaje Korfanteo do wyboru tylko jeden z mandatów do Sejmu. Nie którzy twierdzą, że pan Korfanty wobec nie zbyt szczęśliwego dla niego wyniku wyborów wystąpi z życia politycznego i zrzeknie się mandatu poselskiego. Osobiście w to nie wierzę; zaadto długo grał p. K. na Śląsku — że się tak wyrażę — pierwsze skrzypce, żeby teraz nagle po pierwszym niepowodzeniu, miał się wyrzec wszelkich dalszych aspiracji. Zresztą, jak się dowiaduję, p. Korfanty zrzekł się tylko mandatów z okręgu katowickiego i król. huckiego, lecz nie zrzekł się dotąd mandatu poselskiego, zdobytego w okręgu cieszyńsko-pszczynsko-rybnickim.

Możliwą jest też inna kombinacja, w którą wszakże również mi się wierzyć nie chce. Oto katowicka „Gazeta Robotnicza” przyniosła w tych dniach wiadomość z Warszawy pochodzącą, jak twierdzi z poważnych kół politycznych, według której p. Korfanty zamierza się pogodzić z marsz. Pilsudskim, zwłaszcza, że i ze strony Rządu ujawnia się chęć zjednania sobie człowieka, który dotąd był przywódcą ludu śląskiego i dotąd się szczył znacznym wpływem u tego ludu. Do tyczasowy wojewoda śląski dr. Grażyński miałby objąć miejsce często w ostatnich cza-

sach chorującego wojewody poznańskiego a na stanowisku wojewody śląskiego Rząd powołał by wtedy p. Korfanteo. Wiadomości tej wobec ostatnich wypadków na Śląsku kampanji, wszczętej przez obóz sanacyjny, właśnie przeciwko Korfanteo, wprowadzić nie można brać poważnie, podpada jednak, do dotąd ani organ p. Korfanteo „Polonia” ani organ sanacji „Polska Zach.” nie zaprzeczyły ani wogóle o niej nie wspomniały.

## SPRAWA PARCELACJI NA ŚLĄSKU.

Wobec uporu niemieckich magnatów, do których należy nieomal połowa obszaru G. Śląska, zapowiedziana od dawna parcelacja dotąd nie mogła być rozpoczęta, gdyż t. zw. „Związek dla dostarczania ziemi” mimo kilkakrotnych upomnień dotąd nie zaoferował Rządowi obszarów, potrzebnych i zdanych na parcelację. Do tego związku należą wielcy właściciele ziemscy, wszyscy Niemcy, którzy oczywiście nie chcą odsprzedać nawet le osadnicze żadnego kawałka gruntu. W końcu Rząd zmuszony był chwycić się prawem przepisanych środków przymusowych i wyznaczył Związkowi termin 10 marca 1928 r. do oświadczenia się, czy i ile ziemi chce dostarczyć, w przeciwnym bowiem razie Rząd będzie musiał stosować prawo wywłaszczenia. Związek odpowiedział listem z 28 lutego, że gotów jest wykonać wszystkie przepisy, przewidziane ustawą osadniczą, wobec czego Rząd wzgl. jego Urząd Ziemski w Katowicach będzie mógł już w najbliższym czasie przystąpić do parcelacji tak, że jeszcze na wiosnę nowi nabywcy parcel będą mogli przystąpić do wiosennych robót polnych.

## NA ŚLĄSKU WZRASTA OSZCZĘDNOŚĆ.

Z ustabilizowaniem się „Złotego” wzrósł na Śląsku także zmysł oszczędności, o czym najlepiej świadczą następujące dane katowickiej miejskiej kasy oszczędności: W r. 1925 składki wynosiły 321,995 zł., w 1926 r. 621,024 zł. a w r. ub. depozyta ze składek oszczędnościowych osiągnęły sumę 4 milionów 100 tys. złotych.

Znaczne są też wkłady w kasach oszczędności innych miast, zwłaszcza w Król. Hucie.

Aleksy Pajak

## Rzeczy ciekawe.

W Hiszpanji na 21 milionów ludności wypada przeszło 11 milionów analfabatów. Na 21 milionów Hiszpanów rozchodzi się dziennie tylko 1,200,000 egzemplarzy gazet, w tej samej proporcji rozchodzą się i książki.

Największym zegarem na świecie jest zegar umieszczony na wieży zakładów Siemens w Berlinie. Tarcza jego ma 7 m. średnicy, długość wskazówek wynosi 2 m. 20 i 3 m. 40.

§ 218 starego prawa niemieckiego brzmiał następująco: „Jeżeli lekarz operuje pacjenta z wynikiem śmiertelnym, obcięte mu będą obie ręce. To samo uczyni mu będzie jeżeli chorego pozabawi oka...”

do pol. 1928.

## Sic transit gloria...

## Karol Radek ucieka przed bolszewikami.

Karol Radek, niegdyś filar ruchu bolszewickiego, obecnie wróg i opozycjonista w stosunku do teraźniejszego rządu, został — jak wiadomo — zesłany na wygnanie wraz z Trockim. Obecnie zbuntował się przeciw nakazowi swej władzy i w przebraniu chłopkiem, objuczony pakunkiem swoich d. obnych ruchomości, na chłopskich saniach, zaprzężonych w reny, przebył wśród zasp śnieżnych 200 klm. i dotarł do najbliższej stacji kolejowej, gdzie wsiadł, niepoznany, do pociągu.

Mimo licznych kontroli, udało mu się przebyć niespostrzeżenie drogę aż do Siedleńska. W pobliżu granicy polskiej dogoniło go przeznaczenie: poznano go, aresztowano i odstawiono do Moskwy.

Radek zamierzał przedrzeć się do Berlina i tam połączyć się w akcji z opozycją komunistyczną. Dawny szef propagandy Lenin, jeden z najczynniejszych pionierów komunizmu, obecnie duma w więzieniu w Moskwie nad swoim zmiennym losem.

## ROZMAITOSTY Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Mauzoleum maharadzy.

## Tajemnica indyjskich nababów.

Olbrzymie, ciągnące się całymi kilometrami wspaniałe ogrody pełne najcenniejszych marmurów i mozaik, kolonnady, kopuły, strzeliste wieże, posągi bogów rzucone w podługich kamieniach to rezydencja maharadzy Haiderabadu. O jego niesłychanych bogactwach, o bajecznych brylantach, perłach, szmaragdach i innych cenny niemających kosztownościach nie mogą się dość nagadać artyści i opisują je bezustannie.

Sam maharadza, żona jego, wreszcie cały jego dwór jarzy się blaskiem drogich kamieni i dosłownie kapie z otę. Władcę tego otaczają cudownej piękności kobiety i przepychi, o jakim Europejczyk nie może mieć przybliżonego pojęcia.

W ten sposób, jak książę Haiderabadu żyje większość maharadzów, ale fantazyjny ten przepych i nieobliczone porożeniu bogactwo nie są w stanie uchronić ich od bólów, rozpacz i rozczarowań, które odnajdują ich mimo szczeroloty kradzieży i pałaców. W ciężkiej żałobie postępował maharadza jednego z księstw indyjskich za trumną swej ubóstwianej małżonki. Ani jedna łza nie stoczyła się po jego bladym obliczu, ani jedno westchnienie nie wydarło mu się z piersi. Za ledwie przed siedmiu miesiącami poślubił on księżniczkę, córkę jednego z władców indyjskich, zwalczony przedtem wiele przeszkód i niechęć, jaką żywiła doń ukochana kobieta.

Długi czas jał gdyby skamieniały w bólu żałoby, ani otoczenie jego, nie wspominało słowem o tej zagadkowej i nagłej śmierci kobiety, która prócz nadzwyczajnej urody, posiadała czar kwitnącego zdrowia.

Dopiero w przeddzień wyjazdu rzekł maharadza do swego zaufanego przyjaciela:

„Podwójne morderstwo, żona moja zostałaaby za cztery miesiące matką“.

Po trzech miesiącach powrócił maharadza w towarzystwie pięknej kobiety.

Po roku wdowiec poślubił ową cudzoziemkę, a po trzech latach w rocznicę śmierci swej pierwszej małżonki maharadza udał się do wspaniałego mauzoleum, gdzie spoczywały jej zwłoki, sam bez żadnej asysty, tak

bowiem sobie życzył.

Wieczorem tego samego dnia zauważono, że z pałacu zniknęła druga jego żona. Jeden ze służących widział ją, jak szła w kierunku grobowca, ale czy weszła w ślad za mężem do podziemi, tego nie zauważył.

Maharadza znowu bez żadnego towarzysztwa udał się do mauzoleum i dopiero po trzech godzinach powrócił.

„Żony mojej tam niema“. To było jedyne jego wyjaśnienie.

O zagadkowej śmierci jego pierwszej żony i o niemiłej tajemniczym zniknięciu drugiej krążyły rozmaite zabobonne wersje w jego państwie.

Po wielu latach po śmierci maharadzy wyjaśniła się ta wstrząsająca tragedia. Po otworzeniu grobu pierwszej jego małżonki, aby obok niej złożyć zwłoki zmarłego, znaleziono również trupa drugiej jego żony. Pod ścianami podziemnej jego krypty leżały cztery obcięte głowy, a u stóp obu kobiet znaj-

dował się dokument pisany ręką zmarłego.

„Pierwsza moja żona została otruta za wiarygodność popełnione z maharadzą X. Jego głowa i głowy tych, co z mego polecenia zamordowali, spoczywają obok niej, ciała ich pożarły dzikie zwierzęta dżungli. Żona moja druga zastała mnie tu w chwili, gdy odpakowywałem dostarczone mi dwie głowy jego morderców. Weszła tu niezauważona przez mnie i widocznie musiała omdleć. Opuściłem grobowiec również niezauważony przez jej obecność, a gdy powróciłem tam dnia następnego, znalazłem ją bez życia. Za biło ją przerażenie i czarna noc spędzona w grobie“.

W ten sposób wyświetlona została nie tylko tajemnicza śmierć pierwszej żony maharadzy i zginiecie bez śladu drugiej, ale również zaginięcie owego drugiego władcy indyjskiego, o którym sądzono, iż padł ofiarą drapieżnych zwierząt w dżungli podczas polowania.

## Osobliwy dowód „miłości“

## Trzyletnie dziecko o mało nie padło ofiarą „przywiązania“ kucharki.

Policja budapeszteńska zajęta jest do chodzeniami w sprawie trucielskiego zamachu, którego motywy przedewszystkiem zainteresować mogą psychologów

W rodzinie przemysłowca Stefana Loranda służy kucharka, Marja Popp, która wprost adoruje trzyletnią córeczkę swych chlebodawców. Przywiązanie to ma jednak jakiś podkład patologiczny, czego dowodem następujące zdarzenie.

Pp. Lorand przyjęli do swej córeczki nauczycielkę. Kucharka zniechęciła tę osobę, obawiając się, że jej odbierze przywiązanie dziecka i wielokrotnie dawała do zrozumienia, że nauczycielka jej zawadza. Gdy na to oczywiście nie zwracano uwagi, zapowiedziała, że jeśli nauczycielka nie opuści domu, wtedy ona odejdzie. I tę groźbę pu-

zaczono mimo uszu, uważając to za objaw hysterji.

Pewnego dnia kucharka przyniosła dziecku przygotowaną dla niego na kolację zupę z kaszki. Dziewczynka przekławszy pierwszą łyżeczkę, odsunęła talerz i zaczęła płakać. W tej właśnie chwili weszła do pokoju matka i odrazu zauważyła dziwny wygląd zupy. Wezwwała natychmiast lekarza, który dziecku wypompował żołądek, a zupę poddał analizie. Wykazała ona domieszkę trucizny.

Kucharkę aresztowano. Ze słzami zeznała przy przesłuchaniu, że nie chciała dziecka usmiercić, tylko życzyła sobie, aby zachorowało, gdyż w ten sposób spodziewała się spełnienia swego życzenia i pozbycia się z domu zniechęconej nauczycielki.

PETER BOLT,

53]

## Telegrafista z Perth

Nie jestem wcale warjat, ani też złośliwy! Jestem biedny chłopiec, którego nie słychane nieporozumienie, głupie lajdactwo pozbawiło prawowiernej żony! I pani jest tą żoną! Wygląda to na szaleństwo. Wiem o tem. Ja sam przypadkiem tylko o tem się dowiedziałem. Miała pani być moją żoną! Ja byłem na męża pani przeznaczony, nie Parker! czy pani to rozumie? rozumie to pani? Parker sam o tem nie wie. Nie rawnił w tem Inni to zrobili! Czy pani rozumie? rozumie pani? Nie, tego pani nie rozumie. Jakże by pani mogła zrozumieć podobnie niemożliwą, warjacką sytuację? Ale mniejsza o to. Przedewszystkiem chodzi tu teraz o coś innego. Ludzie ci za chwilę tu wojdą. Zabiją mnie na pewno. Pani jednak musi wiedzieć, że ja z miłości dla pani, z

głębokiej miłości dla niej umieram, bo jechała pani przeciw do mnie, prosto do mnie, z daleka poprzez morze, ze swego kraju... do mnie... i należała już pani prawie do mnie, gdy odjeżdżała z Anglii... Numer 68... to była pani... i numer 68 także... to byłem ja. Jesteśmy w Anglii, byliśmy dobrani... raz ma pani? Jeszcze w Londynie należała pani prawie do mnie! I dlatego, że jedna z osób wśród was umiera... w Singapore, tak mi opowiedziano... wylosowano umierać. Kapitan zrobił sobie żart... nie było to przecież niczem innym... i zburzył moje życie. Joe Smith, naczelnik steward wyciągnął numer, od niego to wiem. Ale teraz wszystko skończono. Bez pani i tak nie mógłbym żyć! Szkoda że nie pani tak zupełnie nie zrozumiała! Jakże to straszne. Straciłem drogi czas, żeby móc to pani w spokoju powiedzieć. Byłem taki niezręczny! Przestraszam panią. Ale ja tak nie znam kobiet, musiałbym przecież wiedzieć, że tak nie można!

I byłem taki głupi, że myślałem, iż się pani nie przestraszy. Proszę mi przebaczyć! Proszę mi przebaczyć!

Stukano do drzwi i do okien. Rozległy się dzikie krzyki. Ashton widział, jak z dwóch stron przez fundament wsunięto rury żelazne. Ludzie ci widocznie chcieli przewrócić domek, nie mogąc inaczej dostać się do środka. Chodziło o sekundy.

— Proszę mi słuchać, — szepnął Ashton, — muszę to zrobić dla pani, żeby panią ratować, żeby pani wrócić część, którą tak lekkomyślnie skompromitowałem! Zaknebluję panią przedko i zwiążę, żeby myśleli, że chciałem panią ograbić i zniewolić... rozumie pani? Proszę mi przebaczyć, a także i ten knebel wybaczyć. Co za straszna brutalność panią krehlować! Niech pani sama weźmie knebel w usta! Proszę, proszę!

(D. e. n.)



# ZYCIE GOSPODARCZE.

## Kryzys agrarny w Rosji.

Drżące zboża i groźba stałego zmniejszania się obszarów zasianych.

Problemem, który w sprawach wew. metrycznych Rosji sowieckiej przybrał formę szczególnie ostrego kryzysu i w całej prasie europejskiej obszernie jest komentowany — jest nierozwiązany dotąd zupełnie problem agrarny. Sowiety stoją dziś w obliczu dwu niebezpieczeństw: drożyzny zboża, którego brak silnie daje się odczuć, a zamiar utworzenia państwowych zapasów całkowicie się nie powiódł, oraz wobec groźby dalszego zmniejszania się terenów obszaranych zbożem. Komuniści utrzymują że najwyższe szczyty partji zajęte walką z opozycją — przeoczyły niebezpieczeństwo, aparat rządowy spał i obecnie dopiero ostre wezwanie partji przywróciło mu aktywność. Zaczęły się też ostre represje. Gdy naciśnięcie śrub podatkowej nie odniosło skutku i ceny zboża nie uległy zmianie, zastosowano względem zamożniejszych chłopów t. zw. „kulaków” kroki administracyjne. Urzędnicy zaczęli obchodzić domy, przeprowadzać rewizje i znalezione zapasy konfiskować. Chłopi którzy przynosili zboże na targi musieli je odstawić do urzędów. Poszczególne okręgi poobstawiali granice posterunkami strzegąc, by zboża nie wywożono do sąsiednich okręgów. Przeprowadzono konsekwentnie ostry kurs względem „kulaków” oraz drobnych handlarzy i przedsiębiorców w miastach. W razie próby oporu sypią się procesy i surowe kary.

A do tego dochodzi wielki hałas dokoła nieudanych przygotowań zapasów zboża, zakończony przesileniem w komisariacie rolnictwa. Cyfry optymistyczne urzędowych komunikatów po zmianie w komisariacie do noszą, że zapasy coraz bardziej zwiększają się, ale w rzeczywistości sytuacja jest bez zmiany. Właściciele zboża dawać nie chcą w tej ilości, jakiej wymaga od nich sowiecki aparat państwowy. Politycy komunistyczni twierdzą, że to są intrzygi „kulaków”, którzy czekają na wyższe cen. Trzeba ich trochę

przycisnąć — mówią oni — wsadzić parę tysięcy „do ciupy”, urządzić parę procesów, a zboże znajdzie się: popłynie do śpiichrzy państwowych. Wszystko to robi się. Zboże odbiera się siłą. Procesy odbywają się setkami; więzienia są pełne, a rezultat w ilościach nagromadzonych zapasów zboża — nikły. Dochodzi do tego, że jest mowa o nabyciu zagranicą części potrzebnego dla zasiewów ziarna.

Przyczyny kryzysu tkwią w nierozwiązanym dotychczas przez rewolucję problemie agrarnym. Wprowadzie wyzyskuje się sytuację dla propagandy większej industrializacji kraju tłumacząc jej konieczność słabym zaopatrzeniem wsi w wyroby przemysłowe, niemniej jednak z przebiegu kryzysu okazuje się, że wchodzi tu w grę najistotniejszy problem rosyjskiej polityki i rosyjskiego gospodarstwa. Nie znaleziono dotychczas platformy dla współzycia proletariatu miejskiego i wiejskiego i nie rozwiązano kwestji rolnej, która jest nadal w tym sa-

mym punkcie, w którym była przed rewolucją a nawet przed reformą stolypinowską. Rewolucja dała wprawdzie chłopu ziemię na własność, ale nie rozważała sprawy rentowności roli, nie zmieniła metod produkcji na wsi, wskutek czego rentowność roli zmniejszyła się nawet w porównaniu z okresem przedwojennym. Gdy bowiem przed wojną ludność osiadła na roli uzyskiwała ze sprzedaży swych produktów 2,708 milionów rubli przedwoj. dochodu rocznie, to w roku 1926-7 otrzymali chłopci ze sprzedaży tylko 1,932 miliony rubli przedwoj. Ogólny dochód wsi zmniejszył się przeto znacznie.

Do tego dołącza się obciążenie podatkowe gospodarstw włościańskich, które bynajmniej nie jest mniejsze od przedwojennego, co łącznie z polityką rządu sowieckiego zmierzającą do podnoszenia stopy życiowej robotników na niekorzyść ludności wiejskiej — powoduje, że rozłam między miastem a wsią stale się pogłębia, a chwilami — jak obecnie — przybiera ostre formy.

## Nasiona traw szlachetnych.

Ceny rynkowe.

Na rynku nasion traw szlachetnych cena umiarkowana. Notują w złotych (pierwsza cyfra za 100 kg, druga za 10 kg., trzecia za 1 kg.): grzebienica 1200 — 132 — 15, kostrzewa czerwona 1000 — 110 — 12, czerwona rozłogowa 1800 — 200 — 22, łakowa 500 — 50 — 7,30, owcza 780 — 86 — 9,50, różnolistna 970 — 96 — 11, trzcinowata 900 — 100 — 11, kupkówka 660 — 73 — 8, mietlica rozłogowa 660 — 73 — 8, mozga trzcinowata 2600 — 286 — 32, owsik złocisty prawdziwy 2100 — 230 — 26, rajgras angielski 95 — 9, proc — 250 — 27,50 — 3, 90-80 proc. — 200 — 24,50 — 2,70, rajgras francuski 520 — 57,50 — 6,30, rajgras holenderski jed-

noroczny zagraniczny 330 — 37 — 4,10, krajowy 400 — 33 — 3,70, rajgras włoski 430 — 47 — 5,30, stokłosa męska 300 — 33 — 3,70, stokłosa bezostna 380 — 42 — 4,60, tymotka selekcyjna 240 — 26,50 — 3, zwykła 180 — 20 — 2,20, tomka wonna prawdziwa 960 — 106 — 82, trawa miodowa 680 — 75 — 8,30, wiechlina błotna 2500 — 275 — 30, łakowa 800 — 88 — 9,70, gajowa 1200 — 132 — 14,50, wiechlina szorsika 900 — 90 — 11, wyczynnac łakowy czyli list ogon 1300 — 143 — 16. Nasiona traw można siać zawsze w wiosną, latem i wczesną jesienią. Za wyjątkiem się w kwietniu, maju i czerwcu.

— o o o —

E. I. M. COLE

19)

## Testament Hunona Radletta

ROZDZIAŁ III.

W KTÓRYM ZJAWIA SIĘ NIESPODZIEWANIE PAN ALFRED CULPEPPER.

Gdy Blaikie znalazł się na progu sypialni, zajmowanej niedawno przez zbiegłego Rosenbauma — cofnął się z gwałtownym okrzykiem.

— Niech pan słucha — rzekł do lorda Ealinga, Blaikie miał powód do zdumienia. W pokoju, w którym pozornie nie było nikogo — rozlegały się dziwne przytłumione dźwięki — jakieś skrobanie, które mogło być spowodowane przez szczury. Dziwny trzask drzewa, a jednocześnie — coś w rodzaju stłumionych westchnień, jakgdyby znajdował się tam ktoś, usiłujący z trudnością zlać oddech.

— Boże, tam jest człowiek! — zawołał Blaikie.

— Radlett! — wyrwało się z ust lorda

— Ciało... — mówił gorączkowo Blaikie.  
— Jeśli tam jest, to jeszcze żyje.  
— Niech pan usunie się na chwilę lordzie, muszę zobaczyć.

Blaikie wszedł do pokoju i rozejrzał się wokół. Nie było tu śladu człowieka. Ale po chwili zauważył, że dźwięki dochodzą od strony szafki, wmurowanej w ścianę, na drugim końcu pokoju. Tam była schowana w wykładanej taflami ścianie, że inspektor nie zauważył jej przedtem, gdy nie dochodziły z tamąd żadne dźwięki. Obecnie podbiegł do szafki i otworzył ją na oścież.

Na dnie leżał stos pleców, które wzdymały się w taki sposób, iż nie było wątpliwości, że znajduje się pod nimi jakaś żywa istota. Blaikie odrzucił je na bok.

Gdy zobaczył, co znajduje się pod spodem — krzyknął po raz drugi.

— Jest tutaj, znalazłem go!

— Czy to Radlett? — zapytał lord Ealing, wyszedłszy z saloniku, gdzie w dalszym ciągu zajmował się bezskutecznie poszukiwaniem tego „czegoś” na czem mu tak gorąco zależało.

— Może pan zechce pomóc lordzie — rzekł inspektor, wyciągając z szafy jakiś kształt ludzki, z zakneblowanymi ustami i ze związanymi rękami i nogami. Człowiek ten jęczał cicho, a oczy jego błyszczały gniewem. Lord Ealing zbliżył się.

— To rzekł z niesmakiem — nie jest Radlett. — A więc ktoż to jest? Rosenbaum, za pytał inspektor, zapominając w przerażeniu iż należałoby przedewszystkiem oswobodzić z więzów nieszczęśliwego człowieka.

Lord Ealing przyglądał się leżącemu postaci, — Wydaje mi się, iż jest to tajemność nazwiskiem Coulpepper.

— Kimże u diabła jest ten Coulpepper? Co on tu robi? — pytał dalej Blaikie.

— Myślę, rzekł lord Ealing — że najlepszą byłoby, aby go pan sam zapytał. Wydaje mi się, że zaczyna już tracić cierpliwość. Nieszczęśliwy człowiek — w rzeczy samej — czynił gwałtowne wysiłki, aby rozłazić sznury i wydobyć głos z zakneblowanych ust: wysiłki te jednak były daremne, widać było, że związał go jakiś karkowatek.

(D. 2)

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Piątek, 16 marca — Abrahama.

## TEATRY

Teatr Miejski: — „Żywy trup”.

Teatr Kameralny — „Osma żona Sinobrodęgo”.

Teatr Popularny — „Trędowata”.

Gong: — „Koty w marcu”.

## WIDOWISKA

Casino: — „Cyrk”.

Splendid: — „Dwa serca”.

Grand-Kino: — „Chang”.

Odeon: — „Świat w płomieniach”.

Czary: — „Beksier i Gwiazda Ekranu”.

Corso — „Sęp Pompasów”.

Dom Ludowy: — „Stracone bożyszcze”.

Mewa: — „Grobowiec miłości”.

Kin. Oświatowy: — „Gracz w Szachy”.

— o o —

## Wiadomości bieżące.

## Ku czci świętego Józefa

W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego w poniedziałek 19 marca w katedrze św. Stanisława Kostki o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo celebrowane przez J. E. biskupa Tymienieckiego. Nabozęństwo to zgromadzi wszystkich przedstawicieli władz państwowych i komunalnych oraz wszystkich, których stanowisko zmusza do brać udziału w tej uroczystości. (p)

## Walka z rakiem

Według zestawień Wydziału Zdrowotności Publicznej, działalność Sekcji do walki z rakiem (Gdańska 83) w ciągu lutego r. b. przedstawiała się następująco:

Zgłosiło się do Sekcji celem zbadania 51 osób, w tem 38 chrześcijan i 13 żydów. Wśród zbadanych stwierdzono nowotwory złośliwe u 8 osób (1 mężczyzna i 7 kobiet).

Skierowano na leczenie 8 osób, w tem na leczenie radem — 3, na leczenie Roentgenem — 2 i do szpitala — 3 osoby. Na obserwacji pozostaje 43 osób. Dokonano próbnych wycięć — 3. (n)

## Opieka nad dzieckiem

W dniu 12 b. m. Wydział Opieki Społecznej Magistratu wysłał na kurację do Zakopanego dwoje dzieci, zakwalifikowanych przez Sekcję Walki z Gruźlicą. Dzieci te przychwytać będą — na rachunek Wydziału — w schronisku dziecięcym Uniwersyteku Jagiellońskiego. (n)

## Kronika policyjna.

## Eksplozja benzyny

W dniu wczorajszym mieszkańcy ulicy Brzezińskiej zaalarmowani zostali hukem, który spowodowany został, jak się później okazało eksplozją, benzyny w składzie aptecznym Fraczkowkiej przy ulicy Brzezińskiej 56. Przy sporządzaniu preparatu większy płomień spirytusu przeniósł się na stojące obok balony benzyny, co spowodowało eksplozję. Siłą wybuchu wyleciały wszystkie szyby z okien, raniąc lekko kilka przechodniów. Na miejsce eksplozji przybyły władze policyjne, które sporządziły odpowiedni protokół. (p)

## Sanacja szkolnictwa.

## Bizantyjczycy przed imieninami marsz. Piłsudskiego.

Jak dzieci w szkołach powszechnych uczą się w okresie 19 marca.

Przed kilku dniami w niektórych piśmiech łódzkich została umieszczona notatka o tem, iż w roku bieżącym Łódź będzie obchodzić z całą okazałością dzień imienin premiera marsz. Józefa Piłsudskiego. W tym celu został utworzony specjalny komitet organizacyjny.

Co też wielki komitet organizacyjny czyni aby dzień imienin prezesa rady ministrów wypadł „imponująco”. Oto — do swoich celów zaprzęgił władze szkolne w osobie p. inspektora szkolnego J. Skowrońskiego, który rozesłał do wszystkich publicznych szkół powszechnych okólnik nakazujący kierownictwu szkół urządzenia w poniedziałek.

Już 19 marca we wszystkich szkołach po trzeciej lekcji, uroczystej akademii ku czci J. Piłsudskiego.

Kierownicy szkół powszechnych aby nie uważano ich za „nieprawomyślnych” od kilku dni odłożyli poważne wykłady szkolne natomiast opracowują programy tych akademii, każą dzieciom uczyć się na gwalt: rozmaitych hymnów apotezujących szefa rządu i t. d. a co najważniejsze, że jako wykonawców wybierają przeważnie działwę rodziców z pośród stronnictw narodowych będących w opozycji do rządu p. marsz. Piłsudskiego. Czy polityka w szkole powszechnej jest właściwa?

## Weksle i księgi handlowe.

Oto zawartość kasy Eiserta i Schweikerta, której kasiarze nie zabrali.

Gdy wczoraj rano pracownicy fabryki Eisert i Schweikert przy ul. Gdańskiej 47 przybyli do pracy, zauważyli nieład w biurze fabryki, wobec czego wezwano właścicieli i policję. Gdy przybyli do gabinetu, stwierdzono wizytę kasiarzy, którzy przy pomocy podrobionych kluczy weszli do kancypetu mieszczącego się na parterze budynku fabrycznego, poczem przystąpili do otwarcia

kasy ogniowatej, co uczynili przy pomocy t. zw. raka.

W kasie złoczyńcy znaleźli tylko księgi handlowe i weksle, których nie zabrali, a przeszukawszy jeszcze szuflady w biurkach, zbiegli nic nie zabrawszy. Policja wszczęła dochodzenie celem schwytania kasiarzy, którzy prawdopodobnie należą do szajki, dającej się ostatnio we znaki częstemi włamaniami. (bip)

## Izba Skarbowa swoje, a sekwestrator swoje.

Licytacje, które właściwie nie powinny mieć miejsca.

W ostatnich czasach zdarzają się często wypadki, iż płatnicy są narażeni na licytacje dokonywane przez Izbę Skarbową, mimo iż podatki zostały im odroczone. Przy czyni tego rodzaju licytacji, które wywołują zupełnie zrozumiałe scysje, są następujące: Sekwestratorzy robiąc zajęcia sporządzają zazwyczaj protokół sekwestracyjny i dają płatnikom dwutygodniowy okres do uzyskania jakiegokolwiek decyzji Izby Skarbowej.

Płatnicy niekiedy po wszczętych staraniach uzyskują rozłożenie podatku na raty. Zazwyczaj po pomyślnym załatwieniu takiego podania petent wpłaca pierwszą ratę w kasie skarbowej. Kasa skarbową kwit przechowuje u siebie i jednocześnie płatnikowi wydaje odpowiednie zaświadczenie o

wpłynięciu pierwszej raty. Ponieważ jednak sekwestrator nie zostaje o powyższemu zawiadomiony po dwutygodniowym terminie nie przystępuje on do dokonywania licytacji. Płatnik, który nie uchybił żadnym przepisom musi znów zwracać się do naczelnika Izby Skarbowej i dopiero na skutek jego interwencji sekwestrator rezygnuje z swych czynności zawodowych.

Formalistyka ta stanowczo przyczynia się do rozmaitych nieporozumień i musi ulec zmianie. Władze skarbowe winny utrzymywać ścisły kontakt z sekwestratorami i zawiadamiać ich o każdym wypadku prolongowania zaległości podatkowej. Wówczas to płatnicy nie traciliby czasu na całkowicie zbędne interwencje, a i sekwestratorzy spełnialiby sprawniej swe funkcje. (p)

## Pierwsze skutki wyborów.

Ogólna haussa na rynku spożywczym.

W dniu wczorajszym do wiceprezydenta Rapalskiego zgłosiła się delegacja cechu rzeźniczego z p. Dzięniakowskim na czele. Delegacja ta złożyła p. wiceprezydentowi memoriał z prośbą o zwolnienie

komisji do ustalania cen, gdyż rzeźnicy dążą do zwyższenia cen na wyrobki mięsne. P. wiceprezydent oświadczył delegacji, że sprawa ta będzie rozpatrywana na posiedzeniu komisji strata. (p)



## Przejechanie

18-letni Jan Adamczyk, syn piekarza zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej 72 przechodząc przez jezdnię potknął się i upadł na bruk. Kierowca przejeżdżącemu samochodowi nie zdażył już wstrzymać motoru i nieszczęśliwy chłopiec dostał się pod koła, doznając dość ciężkich obrażeń cieleśnych. Pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do mieszkania rodziców. (p)

## Pezerterzy życia

Przy ul. Piaskowskiego 19 usiłował powbić się życia i powiesił się w tym celu Wacław Dudek, którego jednak odcięto, a nogi schowano jako talizman, a dżmata odstawiono do zbiorni miejskiej.

Lat 20 niespełna licząca panna Fajga Mądrowicz w mieszkaniu przy ulicy Zgierskiej 26 postanowiła umrzeć „męską śmiercią” i w tym celu poderżnęła sobie gardło brzytwą, jak wiadomo w innym celu używaną przez pięć brzydszą lecz mocniejszą.

Niefortunny ten zabieg uwiocznił w księgach pogotowia ratunkowego lekarz i postanowił desperatkę na leczenie w domu. (bip)

## Ofiara indjan

Bolek Włodarczyk uczeń szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej uważał że szkoła jest najmiłszą podczas przerw, toteż korzystając z każdej chwili i podczas ad hoc urządzonej walki z indjanami złamał sobie lewą nogę. „Błada twarz” z karetki pogotowia odwiozła „czerwonego wojownika” do czerwonej Kasy Chorych. (bip)

## „Do wszystkiego”

Za pracę źle odwdzięczyła się swym chlebodawcom Generowiczom służąca ich „do wszystkiego” Marjanna Gnatak, gdyż skradła im 100 zł. gotówką i biżuterję wartości 3.000 zł. Obecnie dobrej służącej „do wszystkiego” poszukuje policja na dłuższy czas, tylko za bezpłatne pomieszczenie, wikt i opierunek. (bip)

## Ze związków i stowarzyszeń.

### Z ŻYCIA „SOKOŁA” — ŁÓDŹ I.

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”—Łódź I przy ul. Nawrot 23 komunikuje członkom oraz sympatykom „Sokoła”, iż Wydział Kulturalno-Oświatowy gnieźda przystępuje do organizowania szeregu odjazdów z wycieczek po Łodzi i jej okolicach.

Pierwsza wycieczka odbędzie się już w najbliższą niedzielę, t. j. dnia 18 marca r. b. mianowicie: Wycieczka do Miejskiej Galerii Sztuki w parku im. Sienkiewicza. Zbiórka punktualnie o godz. 9 i pół rano w lokalu Sokolni przy ul. Nawrot 23. Członkowie wycieczki placą po 30 groszy każdy.

Tegoż dnia o godz. 6-ej wieczór w lokalu Sokolni przy ul. Nawrot 23 p. inż. St. Łaszkiwicz wygłosi odczyt na temat: „Główne zasady obrony przeciwgazowej”. Podczas odczytu wyświetlone zostaną przeobrażenia z dziedziny walki i obrony przeciwgazowej. Wejście dla członków Tow. Gimn. „Sokół” — bezpłatne, zaś sympatycy placą 50 groszy.

Następnie projektowane są wycieczki do Muzeum Miejskiego, Gazowni Miejskiej, Elektrowni i t. p.

# Walka z fałszowaniem masłem.

## P. Prezydent Rzplitej musiał w tym kierunku wydać specjalne rozporządzenie.

W Dzienniku Ustaw Rzplitej Polskiej z dnia 7 marca rb. Nr. 25 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, dotyczące dodawania oleju sezamowego (tęgo-wego) do sztucznych tłuszczów jadalnych. Rozporządzenie to dla osób niewtajemniczonych wydaje się niezbyt ważnym. Ma ono jednak wielkie znaczenie przy wykrywaniu tak rozpowszechnionego w ostatnich czasach zafałszowania masła naturalnego. Masło, jako produkt codziennego użytku, dzięki swym własnościom odżywczym i łatwej przyswajalności przez organizm ludzki, jest dość drogie i z tego względu często bywa znaczne fałszowane sztucznymi tłuszczami roślinnymi.

Wytwórczość sztucznych tłuszczów roślinnych doszła do takiego stopnia udoskonalenia, że zewnętrznym swym wyglądem prawie nie różni się one od masła naturalnego, krowiego.

Walka z nieuczciwymi handlarzami masła, prowadzona dotychczas bardzo energicznie przez Państwowy Zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Łodzi, nie dawała jednak dostatecznych dodatnich wy-

ników, gdyż wykrywanie wspomnianego fałszowania wymagało stosunkowo dużo czasu i znacznego nakładu pracy. To też masowe badania masła, na wzór badań stosowanych przy mleku, były z przytoczonych powodów niewykonalne. Mając powyższe trudności na względzie, Państwowy Zakład badania żywności w Łodzi zwracał się w tej sprawie do rządu z wnioskiem o wprowadzenie już dawno na zachodzie stosowanej metody obowiązkowego dodawania oleju sezamowego (zamiast dotychczas stosowanych innych olejów roślinnych) do sztucznych tłuszczów jadalnych w celu łatwiejszego odróżnienia ich od masła krowiego.

W zrozumieniu doniosłości tej sprawy dla ogółu ludności, rząd obceny wydał odpowiednie rozporządzenie, dzięki któremu walka z fałszownikami tego ważnego produktu spożywczego wejdzie nareszcie na odpowiednie tory, da ona bowiem możliwość masowego i szybkiego rozpoznawania zafałszowanego, a tym samym, pociągając winnych do odpowiedzialności sądowej, ukroci ten nieczyny proceder.

# Ku czci cudotwórcy z Radoszyc.

## Spaliła się drewniana ściana odgradzająca mężczyzn od kobiet.

Oregdaj w rocznicę śmierci rabina radzyckiego, zmarłego przed rokiem, ementarz łódzki zaległy tysiące żydów, które na stopnie ruszły na spotkanie przybywającego syna zmarłego. Podczas odprawiania modłów żalobnych placz zgromadzonych na ementarzu słychać było na kilka kilometrów dookoła, a władze skonsynowały

większy oddział policji by utrzymać porządek. W pewnej chwili, od zapalonych w wielkiej ilości świec zapaliła się drewniana ściana, ustawiona specjalnie na ten dzień, by odgradzić modlących się mężczyzn od kobiet. Podczas paniki wiele osób zemdlalo, lecz ogień udało się ugasić. (bip)

# O remont mieszkań.

## Zatargi lokatorów z właścicielami kamienio.

W ostatnich czasach coraz częściej wydają się zatargi pomiędzy właścicielami domów a lokatorami na tem tle, iż gospodarze nie chcą remontować mieszkań i sklepów. Sprawę remontu omawia dokładnie rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o kornornem. W rozporządzeniu tem jest wyraźne zaznaczone w myśl art. 28 ustawy o ochronie lokatorów iż lokator ma prawo żądać przeprowadzenia remontu swego miesz-

kania bądź też sklepu na koszt właściciela domu, ażeby przedmiot najmu znajdował się w stanie zdającym do użytku. Remont ten obejmuje reparacje wodociągu, dachu, sufitu, ubikacji, wstawienie okien, drzwi i t. p. Lokatorzy mają więc prawo domagać się od gospodarzy stosowania się do powyższej ustawy, a w razie odmowy z ich strony mogą wystąpić na drogę sądową. (p)

# Zmiany w procedurze ściągania podatków.

## Udogodnienie dla niezamożnych płatników.

Wobec wielokrotnego zwracania się niezamożnych płatników do Magistratu w sprawie umorzenia podatku, ściąganego przez miasto, przeczem petent zmuszony był przyprowadzać z sobą dwu świadków, którzyby stwierdzili jego ubóstwo p. lawnik redaktor Kuk opracował projekt zmiany

procedury ściągania zaległych podatków.

Zmiana polega na tem, że jednocześnie z sekwestratorem do mieszkania niezamożnego podatnika uda się każdorazowo dwu urzędników magistratu, którzy spiszą protokół o bezowocnej kcytacji — po uprzednim wysłuchaniu opinii właściciela domu. (bip)

**Z ŻYCIA DRUŻYN HARCERSKICH.**

W niedzielę dnia 18 marca r. b. o godzinie 18-ej w lokalu Zarządu Łódzkiego Oddziału Z.H.P. urządzone zostaną staraniem drużyny imienia Andrzeja Malkowskiego i Romualda Traugutta w Łodzi „Koncert” na program, którego złożą się: występy muzyczne, śpiew, deklamacje, wesole prelekcje i t. p. Dochód — przeznaczony na obozy letnie

**TURNIEJ SZACHOWY**

W lokalu Zw. Harcerstwa Polskiego przy ul. Ewangelickiej 9, odbywa się turniej szachowy, zorganizowany przez Sekcję Szachową H.K.S.u. W turnieju bierze udział 6 graczy.

**Odczyty.****Z „CZERWONEGO KRZYŻA”.**

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 12 min. 30 w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89 pan dr. Starzyński wygłosi odczyt n. t. „Co każdy o roku-wiedzieć powinien”.

Wejście na odczyt bezpłatne.

**Teatr i sztuka.****TEATR MIEJSKI.**

Ostatnie występy Aleksandra Moissiego odbędą się dziś, jutro wieczorem oraz w niedzielę. Dany będzie „Żywy trup” Tolstoj. Nadto w niedzielę o godz. 4 popoł. odegrany będzie z udziałem wielkiego artysty „Henryk IV” Pirandella.

„Spisek, Carowej” (Rasputin) po tygodniowej przerwie, spowodowanej występami Al. Moissiego, wraca na afisz i dany będzie dwukrotnie po cenach niższych: jutro, tj. w sobotę o godz. 4 popołudniu oraz w wtorek przyszłego tygodnia.

Wkrótce bo już w piątek przyszłego tygodnia, wystąpi Teatr Miejski z uroczystym przedstawieniem dla uczczenia zasług i talentu jednego z najulubieńszych swoich artystów, świetnego aktora i reżysera Konstantego Tatarkiewicza. Na święto 25-lecia swojej pracy scenicznej artysta wybrał pogodną, wytworną komedię de Flersa i Caillavet'a „Papa”, w której odegra rolę tytułową. W innych rolach wystąpią panie: Jarkowska, Dzięwońska, Jakubińska, Niedziałkowska, Niemirzanka, oraz panowie: Fabisiak, Krotke, Mroziński, Szubert i Szacki.

**KU CZCI IBSENA.**

We środę przyszłego tygodnia na uroczystym przedstawieniu dla uczczenia 100-nej rocznicy urodzin Henryka Ibsena, święconej aktualnie z wielką okazałością w ojczyźnie wielkiego pisarza norweskiego, zarówno jak i w całym świecie kulturalnym, — wznowiony będzie w Teatrze Miejskim niegrany od paru miesięcy poemat dramatyczny Ibsena z muzyką Griega — „Peer Gynt” z Jerzym Wołoszewskim w roli tytułowej.

**TEATR KAMERALNY**

Wobec ogromnego wciąż rosnącego powodzenia wybornej komedji A. Savoir'a „Osma żona Sinobrodzkiego” z udziałem K. Jusoszy-Stępowskiego, — grać będzie nadal tę sztukę dziś, jutro, w niedzielę, w poniedziałek i we wtorek przyszłego tygodnia.

Dnia 17 marca t. j. w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

A. T. P.

**Medarda Lutrosińskiego**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godz. 10 rano na które zapraszają

Zona, córka i synowie.

W czwartek dnia 15 marca 1928 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony świętymi Sakramentami

A. T. P.

**Adam Płoszowski**

przeżywszy lat 71

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę dn. 17 o godz. 3 po poł. z domu tal. by przy ul. Cegielnianej 74 na cmentarz Katolicki na Dołach o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

Zona, córki, zięć i wnuczeta.

**Magistrat Łódzki zaciąga pożyczkę amerykańską.**

Suma, osiągnięta z pożyczki, obróconą ma być na inwestycje miejskie.

Wczoraj odbyła się w Magistracie konferencja z przedstawicielami koncernu banków amerykańskich w sprawie pożyczki inwestycyjnej dla Łodzi.

W toku konferencji omawiano stan gospodarczy i finansowy gminy miejskiej, oraz jej najpilniejsze potrzeby inwestycyjne. Delegaci banków zaznajomili się z dotychczasowym stanem robót kanalizacyjnych, z możliwościami finansowymi miasta oraz źródłami majątkowymi na pokrycie amortyzacji i oprocentowania ewentualnej pożyczki. Przedstawiciele samorządu wskazał na stale postępujący wzrost ludności m. Łodzi oraz na idący z tem zjawiskiem równoległy wzrost wpływów podatkowych miasta

Wobec faktu pomysłowego sfinalizowa-

nia pożyczki amerykańskiej dla m. st. Warszawy i łatwego rozmieszczenia tej pożyczki na rynkach amerykańskich, delegaci banków wyrazili przekonanie, że i samorząd łódzki w niedalekiej przyszłości będzie mógł uzyskać pożyczkę na ściśle oznaczone cele inwestycyjne. Do tych zaś należy w pierwszym rzędzie ukończenie budowy kanalizacji i wodociągów. Jednocześnie delegaci banków zaznaczyli, że istnieje możliwość, iż samorząd łódzki uzyska pożyczkę inwestycyjną na warunkach dogodniejszych, niż Warszawa.

Propozycje finansistów amerykańskich będą poddane przez Magistrat szczegółowemu rozpatrzeniu i zbadaniu w dniach najbliższych. (n)

**Place gier dla dzieci.**

Utworzone zostaną na Polesiu Konstantynowskim.

Dotychczas, przy zakładaniu parków miejskich, nie projektowano zazwyczaj placów, przeznaczonych specjalnie do zabaw dziecięcych z wyjątkiem parku im. ks. Poniatowskiego w Sienkiwicza i 3-go Maja. Wszystkie inne parki posiadają drzewostan starszy, nie nadający się do usunięcia z miejsc, odpowiednich do urządzenia placów dla dzieci.

Czyniąc jednak zadość potrzebom

dzieci i młodzieży, Wydział Plantacji miejskich zamierza w najbliższej przyszłości wydzielić i przygotować część trawników w parku im. ks. Poniatowskiego na wyżej wzmiankowany cel. W nowo zakładanym Parku Ludowym na Polesiu Konstantynowskim przewidziane są tereny w ilości 25 ha, tj. 1/10 przestrzeni całego Parku, na potrzeby naszych drużyn sportowych, dzieci i młodzieży. (n)

Niedzielne przedstawienie rozpocznie się wyjątkowo o godz. 10 wieczorem. Jutro tj. w sobotę na przedstawieniu popołudniowym o godz. 5 popołudniu wznowiona będzie niegrana od paru miesięcy zabawna komedja L. Verneuil'a „Azais” z udziałem Jusoszy-Stępowskiego. W niedzielę o godz. 5 popołudniu po raz ostatni przed zupełnym zejściem z afisza dana będzie po cenach niższych „Moralność pani Dulskiej”.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś w piątek, jutro w sobotę (dwukrotnie) oraz w niedzielę ciesząca się nadzwyczajnym powodzeniem „Trędowata” podług głośnej powieści H. Mniszkówny.

**TEATR W SALI GEYERA.**

W nadchodzącą sobotę i niedzielę świętym wodewil ze śpiewami i tańcami p. t. „Małżeństwo na próbie” w wykonaniu najlepszych sił wokalnych teatru.



**TEATR SCHEIBLER I GROHMANA**

W niedzielę dnia 18 marca o godz. 5 popołudniu artyści Teatru Miejskiego odgrają w sali „Ogniska” Przedzłniana 60 arcywesołą komedję Al. hr. Fredry p. t. „Damy i Huzary”.

**TEATR LIT. ART. „GONG”**

Ostatnia premjera p. t. „Koty w marcu” cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z p. p. Jaśkówną, Popielawską, Runcwiecką, Toni Schütz, Kamińskim, Nowosielskim, Cybulskim i Selańskim na czele zbiera sute żniwo oklasków.

**14-ty KONCERT MISTRZOWSKI.**

Jakiś zaczarowany świat technicznie z pod palców Wandy Landowskiej, gdy odtwarza na swym klawicymbale muzykę starych mistrzów. Chciałoby się słuchać jej bez końca i upajać się nią.

Koncert tej genialnej artystki odbędzie się, jak już zaznaczyliśmy, w nadchodzącą niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 8.30 wieczorem w Sali Filharmonji i będzie to 14-ty koncert mistrzowski.

**DRUGI WYSTĘP OPERETKI „PAGANINI”**

Wczorajsze przedstawienie operetki „Paganini” było przez publiczność nader sympatycznie i życzliwie przyjęte. Artyści z niezrównanym kunsztem odtworzyli swe role, a burza oklasków zrywała się co chwila.

W niedzielę dnia 18 b. m. o godz. 4.15 po południu odbędzie się drugie i ostatnie przedstawienie z dodatkiem rewji p. t. „Servus Kochanie”. Bilety po cenach popularnych w kasie Filharmonji.

oOo

**Zycie sportowe.****„PING-PONG”**

Sekcja „Ping-Pongowa” Harceskiego Klubu Sportowego organizuje w najbliższym czasie 1-sze wewnętrzne zawody o mistrzostwo żeńskie w „Ping-Pongu”. Do zawodów przystępuje osiem druhen które zaprawiają się od dłuższego czasu w grze, nabyły dobrej rutyny i wykazują wysoki poziom. Zawody te, jako pierwsze w Łodzi, wzbudzą niewątpliwie odpowiednie zainteresowanie w Kolach Sportowych

oOo

**Przez radio.****PROGRAM NA PIĄTEK, 16 MARCA.**

Warszawa 1111 m.

12.00. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram 15.00—15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram 15.20—16.20, Przerwa 16.20—16.40, Przegląd wydawnictw periodycznych — odczyt prof. Henryk Mościcki. 16.40—17.05 Odczyt p. t. O robakach u dzieci. (Dział Hyjiena — Medycyna) — wygl. dr. Trenkner. 17.20—17.45. Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Do źródeł ukraińskiej twórczości literackiej” — wygl. prof. Un. Jag. Bohdan Lebki. 17.45. Transmisja z Wilna. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15—19.30. Odczyt p. t. „Żywność gleb, a ich urodzajność”. (Dział „Rolnictwo” — wygl. prof. Sławomir Miklaszewski. 19.55—20.15.

**PRAWO I SĄD.****Sprawy krawawej masakry przy ul. Bankowej 18**

Skazani zostali na 5 i 3 lata ciężkiego więzienia.

Wczoraj w drugim dniu procesu przeciwko Ptakowi, Wielogórkowskiemu i Nadejowi, sąd przesłuchał pozostałych świadków, pracowników lokatorów domu przy ulicy Bankowej 18, których zeznania pokrywają się po części z zeznaniami świadków przesłuchanych w pierwszym dniu rozprawy.

Po przesłuchaniu świadków sąd wystosował opinię biegłych dr. Hurwicza i rusznikarza st. posterunkowego Matjajki Dr. Hurwicz stwierdza, że ś. p. Bolesław Majtas zmarł wskutek odniesionej rany postrzałowej. Zaś uszkodzenia zadane Wincentemu Majtasowi i Brejszczakowej zaliczyć należy do kategorii ciężkich uszkodzeń cielesnych. Biegły Matjajko orzekł, że oba rewolwery zdolne są do użytku i są automatyczne.

Następnie głos zabrał przedstawiciel oskarżenia publiczny prokurator Skabiczewski, który popierał oskarżenie w całej rozciągłości i wobec niezbitych dowodów winy

wnosił o zastosowanie jaknajsurowszego wymiaru kary. Po przemówieniach obrońców oskarżonych adw. Nawarskiego i Zaubermanna sąd udał się na naradę. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, którego mocą 31-letni Szymon Ptak uznany został winnym dokonania zabójstwa na osobie Bolesława Majtasa i skazał go na 5 lat ciężkiego więzienia, tegoż Ptaka sąd uznał winnym zadania ciężkiego uszkodzenia ciała Brejszczakowej i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia, wobec zbiegu przestępstw na łączną karę 5 lat ciężkiego więzienia, 31-letni Wawrzyniec Wielogórski uznany został winnym zadania ciężkiego uszkodzenia ciała Wincentemu Majtasowi i skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia. Nadeja z braku dowodów sąd uniewinnił. Po wyroku pod silną eskortą skazani odwiezieni zostali karetką samorządową do więzienia przy ulicy Kopernika. (p)

**Takich, którzy otoczenie deprawują, należy eksmitować.**

Charakterystyczna sprawa w Sądzie.

W Aleksandrowie właściciele cegielni zwrócili się do sądu o eksmisję 4 robotników, wydalonych z pracy, a zajmujących mieszkania na terenie cegielni. Na sprawie pełnomocnik powodów dowodził, że wydaleniu robotnicy głosili hasła komunistyczne, więc jako szkodników należy ich usunąć z

terenu pracy innych robotników.

Obrońca pozwanych stwierdził że mocodawcy jego należą do związku „Praca”, a organizacja ta nie jest komunistyczna.

Sąd rozprawę odroczył celem powołania świadków ze strony pozwanych, oraz przedstawiciela związku. (b.p)

**O nadużycia wojskowe w Kaliszu.**

Jutro zostanie ogłoszony wyrok.

W siódmym dniu toczącego się procesu przeciwko mjr. Murzynowskiemu i kpt. Bartkiewiczowi o nadużycia, prokurator dr. Mitowski wygłosił dwugodzinne przemówienie.

P. Prokurator zbija dowody świadków odwoadowych i wskazuje na wielką winę oskarżonego majora M. który świadom

nie narażał skarb państwa na wielkie straty. Co się tyczy kpt. Bartkiewicza to p. prokurator zrzeka się oskarżenia gdyż winę jego nie została udowodniona.

Po przemówieniu obrońcy mjr. Madwłata Hofmana z Warszawy, trybunał ogłosił iż wyrok zostanie opublikowany w sobotę. (bip)

**U SEDZISZEGO.**

— Zona chce się z panem pogodzić; czy pan się zgodzi?

— Ha, trudno, na karę trzeba się zgodzić.

**KONFRONTACJA.**

Sędzia wskazując przestępcy zwiłki człowieka, którego przypuszczalnie zamordował:

— Czy poznajesz pan ofiarę swej brodni?

— Nie a nie, panie sędzio, przede wszystkim widziałem tego człowieka raz jeden i w nocy, a następnie tamten strasznie wrzeszczał.

**WPADŁ.**

— A więc wychodzisz ze Stefana? A ja myślałam, że to tylko flirt.

— Wiesz Stefan myślał tak sama.

**UMOR.****W RESTAURACJI.**

Platniczy. Więc pan dobrać miał zupę kminkową, czy ryżową?

Gość. Sam nie wiem, gdyż miałem w ustach smak mydła.

Platniczy. To była kminkowa, ponieważ ryżowa czuć dziś naftą.

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 11.

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY**  
i **PRACOWNIA PORTRETÓW:**  
W. Grabowski, Przejazd 46.  
**ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:**  
Al. Klim, Brzezińska 114.  
**SKŁAD ZEGARMISTRZ. JUBILERSKI:**  
Jan Placek, Brzezińska 10, tel. 50-17  
**CHEMICZNE PRALNIE i FARBNIARNE:**  
Muszyński, Narutowicza 4.  
**SKŁEPY SPOŻYWCZE:**  
Wendelt, Senatorska 15  
Zalewski, Warszawska 18.  
F. Sarnowski, Nowo-Zarzewska 23.  
Pietrzak, Nawrot 8,  
Motylewski, Napiórkowskiego 90  
Dębowski, Sosnowa 17.  
Frontczak, Łowicka 6  
Jastrzębski, Suwalska 16.  
**FABRYKA SZCZOTEK:**  
Frantz, Wólczańska 125.

**PRACOWNIA i SKŁADY OBUWIA:**  
Grzegolowski, Łowicka 4.  
Bartoszek, Nowo-Zarzewska 13.  
P. Ciepłucha, Targowa 27.  
**RESTAURACJE**  
Zytke, Napiórkowskiego 117.  
**SLUSARNIE MECHANICZNE:**  
Skarżyński, Piotrkowska 245.  
**CUKIERNIE:**  
Ulrichs, Piotrkowska 97,  
**MLECZARNIE:**  
Justewicz, Nowo-Zarzewska 37.  
**SKŁADY APTECZNE:**  
Miklaszewski, Przędzalniana 93.  
**PIEKARNIE:**  
Jachowicz, Łowicka 14.  
Ciesielczyk, Przędzalniana 99.  
Michel, Nawrot 3.  
**FABRYKA CUKIERKÓW:**  
Karczewski, Podleśna 26

**ZAKŁADY TAPICERSKO**  
**DEKORACYJNE:**  
Kwiatkowski, Nawrot 35, tel. 53-28.  
**SKŁEPY RZEZNICZE—MASARNIE**  
Musterowicz, Emilji 14  
Kubiak, Kilińskiego 180  
Lubelski, Skierniewicka 12  
Szwaiabe, Piotrkowska 180  
Skupiński, Zakątna 64  
**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
Wilczek, Napiórkowskiego 151  
Łazuchiewicz, Nowo-Zarzewska 12.  
Dembowski, Kilińskiego 32.  
**ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE:**  
Mleczarnia Nadświeżańska, Przejazd 40.  
**SKŁAD WIN WÓDEK i DELIKATESÓW:**  
Wężyk, Wólczańska 169.  
**SKŁEPY GALANTERYJNE:**  
Petrykowski, Przędzalniana 84.  
M. Czempik, Główna 17.

## OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach.

### Polska Agencja Telegraficzna

Lódź, Zielona Nr. 8-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia, dla „MONITORA POLSKIEGO” „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIV. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

#### DROBNE OGŁOSZENIA

w nagrobionych dokumentach mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.



AKWIZYCJA  
OGŁOSZEŃ

**S. FUCHSA, Piotrkowska 50**

## Szkoło okienne

ornamentowe, surowe, kryształowe belgijskie i czeskie  
Szklenie okien wystawowych do największych rozmiarów  
oraz budowli.

Jan CANDRYK.

Piotrkowska 255 i Główna 11 Tel. 59-03

## Drobne ogłoszenia

### Sprzedat.

Pianina nowe, używane najtaniej  
na raty sprzedaje Chodkowski  
Srenkiewicza 25 1188-3

Sklep z dwoma wystawowymi  
oknami i mieszkaniem sprze-  
dam cena 25.0 wiadomość  
Przejazd 80 cukiernia. 1148-5

Obuwia wykwitane na nadcho-  
dzący sezon w wielkim wybo-  
rze poleca firma B. Sumera i Syn  
ul. Nawrot Nr. 19 205-0

Magle ręczne i do napędu moto-  
rowego wyrabia firma „B. Ko-  
pczyński” Podrzeczna 33 Ceny  
konkurencyjne 1142-6

Kupię karuzel tylko zaraz oraz  
K strzelnicę oferty do Rozwoju  
pod „Strzelnicę”

Pianina nowe, używane najtaniej  
na raty sprzedaje Chodkowski  
Sienkiewicza 25 1188-3

Plac ładny ogrodzony 2 km. od  
Zakowia zalesiony (3 morgi)  
zaraz do sprzedania. Blizszych  
wiadomości udziela woźny gim.  
J. Aba Zielona 10 1

Kapusta i ogórki, kilka beczek  
do sprzedania Wólczańska 131  
w Sklepie- 1212-2

Do sprzedania 18 morgi ziemi z  
budynkami restauracja cena  
30.000 zł. Wiad. Rągowska 16 u  
dozorcy 1209-4

**A! A! NA WYPŁATE!** Firanki  
na metry odpasowane  
okna tiulowe etaminowe kapy  
tiulowe etaminowe sztory rolety  
we narzutki Poleca Leon Rubasz-  
kin Kilińskiego 44

Majątek 12 włók ziemia dobra  
łaki lasów inwentarz żywy i  
martwy w tym cegielnia zaraz do  
sprzedania Poważni reflektanci  
mogą się zgłaszać do Mleczarni  
Al. Kościuszki 43 róg Andrzeja  
Pośrednicy wykluczeni 1200-3

Sprzedam sklep kolonial-spoży-  
wczy wraz z urządzeniem z  
powodu wyjazdu Abramowskiego  
13 Penkowski 1208-2

Do sprzedania narzędzia kowalskie  
i żelazo Konstantynowska 80  
sklep tytoniowy 1218-4

**A! A! NA WYPŁATE!** Elegan-  
ckie damskie płaszcze  
wełniane towary na palta i suknie  
Crep-de-chine Jedwab i  
Palta Mesalina Pościel. Leon Ru-  
baszkin Kilińskiego 44

### Posady i prace

Szofer potrzebny do pociągta-  
rowego samochodu. Zgłaszać s e  
ul. Piotrkowska 255. Fabryka lusa-  
ter. 705 40

potrzebny chłopiec na posyłki  
uczniowskich rodziców lat 15-16  
Brzezińska 5 W. Durczyński pral-  
nia chemiczna- 1212-2

potrzebny chłopiec do praktyki  
rymarskiej Kilińskiego 201-  
1198-3

Przebrana sdołna podręczna i  
uczniowska Zeromskiego 68 of  
1 p. 1222-2

potrzebny chłopiec do praktyki  
zeczarskiej zgłaszać się z ro-  
dzicami Sienkiewicza 30  
1216-1

### Różne.

poszukuję osoby, która by przyje-  
ła 2-letnie dziecko na wycho-  
wanie za wynagrodzeniem. Zgło-  
sić się Zielona 48 m. 7  
1188-2

### Zagubione dokumenty

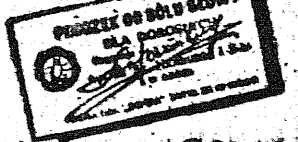
Waldemar Schiewa Zamenhofs  
W 14 zagubił dowód osobisty  
wydany przez Starostwo Kolonie  
1128-5

Zgubione notes wraz z świade-  
ctwem ukończenia praktyki  
ślusarsko mechanicznej i pienia-  
dza w sumie 100 zł. proszę las-  
kawego sunalazę o zwrot za wy-  
nagrodzeniem Jan Cuiła Zawiszy  
26 m. 78 1230-1

Łokadja Kujawa zagubiona ka-  
łeczka Kasy Chorych  
1100-3

Goszczyński Władysław zagubił  
G paszport polski wyd. w Łodzi  
1184-3

## WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMIĆ SIĘ SOWA

wyrobu laboratoryjnym przy an-  
S Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50

Wojciech Józef, Szadek ul. Ocin-  
y 277 zagubił weksel na sumę  
zł. 40 pl. 15-III z żyrem A. Szwał-  
Łódź Al. 1 Maja 19, który ninie-  
szem unieważniam 1182-2

Willy Agater uczeń kl. II B. W  
miejskiego gimnazjum meskie-  
go w Łodzi zagubił matrykulę  
szkolną na rok 1927-8 1208-3

### Lokale i mieszkania

Pokój z kuchnią do wynajęcia  
od zaraz wiad. ul. Andrzeja 13  
Froch, od godz. 8 do 12 do pol.  
1210-3

Poszukuję pokoju w centrum  
miasta od gospodarza wie-  
domość Konstantynowska 130 do  
gospodarza. 1220-2



Na dogodnych warunkach  
Wózki spacerowe

Łódka metalowa materaca wy-  
ścielana dziecinnie oraz do me-  
blowych łózek „Patent” podług  
miary Umawiali i wyszczególni  
najtaniej

„Dobropol”

Łódź Piotrkowska 78

w podwórku  
Przyjmujemy wszelkie naprawy  
oraz lakierowanie

Dr. St. Bibergal

Moniuszki 11 Tel. 63-22

Choroby skórne i wenerycz-  
ne. Przyjmuje od 8-10 z.  
od 5-8 wieczór.

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; swyeczajne 14 gr.; wórd drobnych 20 i makrologi 30 g  
komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrów lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duż  
litery 30 gr.; najmniejsza ogłoszenie 50 gr.. Drobne ponad 20 wierszów—wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem  
i w tekście podzielone na 3 łamy, swyeczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczeń  
bezpłatne Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-aj po 7-aj 50 proc. drożej Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Kas  
przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój motna samowiad w Zgierz u p. Łacha, w Pabjanic 4ch g  
Adres w poradniku 3.50; miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca: Jan Tadeusz Czajewski. W Łodzi: T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek.